

Koncert Walentynkowy w I LO



W naszej szkole, walentynki upływały w bardzo miłej i przyjemnej atmosferze. Prawie każdy wziął udział w zabawie, którą przygotowała klasa IC. Zabawa polegała na odszukaniu swojej drugiej połówki - przy wejściu każdy losował serduszek z numerem i należało odnaleźć osobę o tym samym numerku. Najszybsi otrzymywali słodkie nagrody.

Na czwartej godzinie lekcyjnej zorganizowany został Koncert Walentynkowy. Grały zespoły, w których na co dzień występują nasi uczniowie. Poruszyli oni wszystkich swoim graniem i

śpiewaniem oraz zachęcali do świetnej zabawy! Możemy śmiało stwierdzić, że ten dzień przepełniony był dobrymi uczuciami i pozytywnymi wibracjami. :)

Ilona i Karolcia

W tym numerze:

~To i owo o Walentynkach,
str. 2 i 3

~"Mam haka na raka!", str. 4

A także....

~"Fejsbukomania", czyli coś
o uzależnieniach XXI
wieku, str. 5 i 6

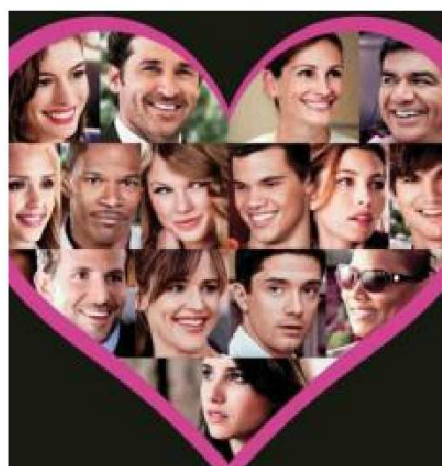
Im bliżej Walentynek, tym częściej na naszych telewizorach (tudzież komputerach) goszczą komedie romantyczne. Ten gatunek filmowy najbardziej pasuje do Walentynkowej atmosfery - pełnej miłości i romantyzmu. Spędzając ten czas z ukochaną osobą poszukujemy filmu, który nas zrelaksuje i wprawi w dobry nastrój, nie chcemy takiego, który nas przygnębi, nie w Walentynki.

Polecę kilka filmów odpowiednich na to szczególne święto. Pierwszym z nich (min. z racji nazwy) będzie film pt. "**Walentynki**". Jest to historia damsko=męskich, miłosnych

zawirowań wywołanych atmosferą Walentynek.

Poszczególne historie krzyżują się ze sobą, pozwalając w ten sposób rodzić się nowym uczuciom. Jest to lekki, bezpretensjonalny film, idealny na romantyczny wieczór we dwoje.

Kolejnym filmem jest "**Brzydka prawda**". Opowiada on o producentce porannego programu, która zostaje wpłątana przez swojego szowinistycznego znajomego w serię okropnych eksperymentów, mających udowodnić jego racje i pomóc jej odnaleźć miłość. Jednak jego sztuczki przynoszą nieoczekiwane



efekty... Film może nie jest typowo romantyczny, ponieważ

przeważają elementy komediowe, jednak ostatnia scena wszystko nam wynagradza.

Trzecim filmem, który polecam są "**Stosunki międzymiastowe**". Jest to historia pary, która stara się utrzymać związek na

odległość, co wiąże się z wieloma wyrzeczeniami.

W filmie nie zabraknie zabawnych scen wywołujących głośny wybuch śmiechu. Bardzo przyjemnie ogląda się zmagania bohaterów z przeciwnościami na drodze do szczęśliwego związku.

Życzę udanych Walentynek!

zdjęcia pochodzą z www.google.pl



14 lutego - ta data jest nam wszystkim dobrze znana. Kojarzy się z miłością, uczuciami i bliskością. Ale czy na pewno? Czym są uczucia i ich wyrażanie w dzisiejszych czasach. Jaki stosunek ma młodzież do święta zakochanych? Na te i inne pytania, podpatrując dzień św. Walentego w I LO, udało nam się znaleźć odpowiedzi. Teraz chcemy się nimi z Wami podzielić.

14 lutego, to bardzo miły dzień dla większości ludzi na świecie.

Jest to bowiem dzień

Św. Walentego czyli potocznie tzw. Walentynki.

To święto ma to do siebie, że nie każdy je lubi. Jest to dzień, w którym każdy może powiedzieć drugiej osobie magiczne słowo "Kocham Cię!" Jest to także dzień, który można spędzić w bardzo miły sposób, z ukochaną osobą. Niestety nie każdy tak uważa, są ludzie, którzy uważają, że okazywanie miłości powinno być załatwiane w zaciszu



domowym i że powinno się kochać drugą osobę cały czas a nie tylko w ten dzień. Może to i racja, ale są osoby, które w odpowiedzi mogą oświadczyć, że jest to potrzebne święto, gdyż można wtedy odłączyć się od codzienności i poświęcić się ukochanej osobie.

PS. Od redakcji -

Panowie, kobiety lubią dostawać kwiaty przez cały rok, nie tylko w walentynki! ;)

William Shakespeare

"Mów szeptem jeśli mówisz o miłości"

Zdjęcia pochodzą ze strony www.google.pl



SONDA - Co sądzisz o Walentynkach?

Oto jak to święto widzą uczniowie I LO... :

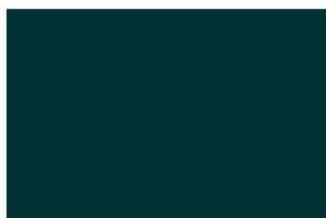
1. Jest to przereklamowane i komercyjne święto. Kocha się codziennie, a nie tylko w walentynki. - 45%
2. Podoba mi się to święto. Uważam, że jest to swego rodzaju "ukoronowanie" miłości. - 30%
3. Nie mam zdania. Nie obchodzi mnie to święto. - 25%

**Ilona_22
Karolcia**

Czy to oznacza, że młodzież nie umie celebrować miłości? Czy może mają rację twierdząc, że przypominamy sobie o okazaniu uczuć tylko w walentynki? Ocenę pozostawiamy Wam, a korzystając z okazji chcemy życzyć wszystkim dużo miłości i wiele pięknych chwil, nie tylko w dniu święta zakochanych, ale przez cały rok.

Mam haka na raka!

Dnia 8.02.2011r w naszej szkole odbyła się zbiórka zabawek oraz przyborów piśmienniczych dla dzieci z oddziału onkologicznego, pod hasłem 'Mam haka na raka!'.



Program ten jest ogólnopolskim programem edukacyjnym skierowanym do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych w całej Polsce.



Jego celem jest zaangażowanie młodych ludzi w kampanię społeczną promującą profilaktykę nowotworową.



zdjęcia wykonała
Paulina Warsińska

Głównym zadaniem uczniów jest propagowanie postaw prozdrowotnych skierowanych do ich najbliższego otoczenia, dzięki czemu młodzi ludzie mogą wpłynąć na nastawienie Polaków do chorób nowotworowych.

Mogą oni sprawić, że dorośli ludzie przestaną uciekać od problemu

i zaczną zapobiegać chorobom poprzez profilaktykę i badania.

Życie mamy tylko jedno, dlatego nie bądźmy obojętni

i otwórzmy oczy na istniejący w naszym

otoczeniu problem jakim jest **choroba nowotworowa!**

Ania Ś.

Mobilna pułapka, realne uzależnienie

XXI wiek. Świat rzeczywisty coraz bardziej miesza się z wirtualnym.

Głównie nastolatki, zamykają się na wiele godzin w pokoju z komputerem, kompletnie odrywając się od swojego realnego życia. Przez Internet poznają znajomych, robią zakupy, zakochują się i oczywiście zaspokajają pragnienie rozrywki.

Najczęściej wciągają się w różnego rodzaju gry internetowe. Zapewne każdy z nas

zna kogoś, kto staje się od tego uzależniony.

Uczeń pierwszej klasy Technikum, opowiada nam o swoim dawnym problemie :

"Zaczął się od tego, kiedy podejrzałem mojego brata, gdy grał. Z nudów postanowiłem pójść w jego ślady.

Stworzyłem swoją postać w grze Metin i zacząłem grać na różnych serwerach. Spodobało mi się. Z początku zajmowało



mi to 2-3 godziny dziennie, lecz z czasem coraz bardziej brakowało mi gry. Po dłuższym okresie, potrafiłem spędzać ok.8 godzin przed komputerem. Nocami skradałem się, by rodzice,

którzy byli coraz bardziej uprzedzeni do mojego nowego hobby, nie widzieli, że znów gram. Zdarzało się, że nie odrywałem się od Metina

prawie przez dobę. Wtedy zacząłem zauważać, że coś jest ze mną nie tak. Kompletnie nie radziłem sobie z rzeczywistością. Życie



wydawało się coraz cięższe. Nie

to co w Internecie. W końcu dzięki poznaniu pewnej dziewczyny, zrozumiałem, że Metin to nie wszystko.

W dodatku, gra ta była płatna, a

pewnego dnia mnie okradli. Zdenerwowałem się na tyle, że zerwałem z wirtualnym światem. Choć czasem bardzo kusi mnie

by włączyć grę, powstrzymuję

się. Nie chcę już do tego wracać. Chcę żyć normalnie. Nareszcie mi to wychodzi."

Jagoda

zdjęcia pochodzą z google.pl

Mobilna pułapka, realne uzależnienie

Uzależnienie od komputera raczej obce, nam, nastolatkom, nie jest.

Często nie zdajemy sobie sprawy, że wpadliśmy w swoistą pułapkę, z której powrót będzie kosztował nas niekiedy wiele wyrzeczeń.

Oszczędzę więc Wam czytania nudnej, stylizowanej na encyklopedyczną notatki

i przejdę od razu do rzeczy.

Oto wyznanie pewnej dziewczyny, która

otwarcie przyznaje się do tego, że jest fejsbukoholiczką.

(Poprosiła o anonimowość.)

No to tak, to był piękny, gorący dzień. Nie dało się normalnie



funkcjonować, wyjście na dwór granoczyło z cudem. Z nudów, rozmawiałam z kolegą, oczywiście, na GaduGadu. Namówił mnie wtedy do założenia profilu na facebooku.

Początkowo odmawiałam, ponieważ wiedziałam



jakie wynikną z tego konsekwencje. Po długich

namowach zgodziłam się no i wpadłam w facebookową pułapkę.

Na początku traktowałam to z pewnym dystansem, nie chciałam się uzależnić, jednak nie mogłam oprzeć się temu, by coś jeszcze sprawdzić.

Niestety, ale teraz nie wyobrażam sobie mojego życia bez facebooka. To jest silniejsze ode mnie. Codziennie, gry

wracam ze szkoły, od razu "rzucam" się do laptopa, muszę przejrzeć nowe zdjęcia

znajomych, posprawdzać wiadomości, nawet te, które już czytałam. Nadużywam opcji lubię to., korzystam z wielu, chwilami niezbyt inteligentnych aplikacji, uwielbiam używanie phrases A co w czasie, gdy jestem w szkole? Wtedy korzystam z mobilnej wersji

Uczennica naszej szkoły, 17 lat.

URODZINY

*Przy okazji
chcielibyśmy złożyć
życzenia urodzinowe
naszym redakcyjnym*

koleżankom

*Mimi (24. 02) oraz
Paulinie (26.02)
Wszystkiego
najlepszego i wielu*

świetnych artykułów!

zdjęcia pochodzą z
google.pl

mimmy639

17 II 2011 roku po raz kolejny odbył się casting na Miss Powiśla. Kilkuosobowe jury wybrało 24 dziewczyny, które wystąpią na gali finałowej 19 marca w teatrze. Kandydatek nie brakowało. W starszej kategorii wiekowej zgłosiło się 15 dziewczyn, w młodszej natomiast o tytuł Miss Kwidzyna walczyło 13 uczestniczek.

Wchodząc do tzw. poczekalni, można było wyczuć napięcie. Już godzinę przed

rozpoczęciem czekałam wraz z koleżanką kandydatką na rozpoczęcie castingu. Kilka minut po godzinie 18 każda z dziewczyn miała już swój numer. Zarówno starsza kategoria wiekowa jak



i młodsza miały te same zadania. Pierwszym etapem było zaprezentowanie się w sukience oraz powiedzenie kilku słów o sobie (zdaje się nie być to trudnym zadaniem, lecz niektóre osoby miały z tym problem) oraz przejście się w kółko po scenie

drugi musiały

opowiedzieć o swoich zainteresowaniach. Tym sposobem jedna z młodszych uczestniczek

i dwie ze starszych

odpadły, a reszta dziewcząt przeszła do dalszej rywalizacji. Teraz uczestniczki

czekają próby, sesje

i ostateczna gala 19 marca w teatrze.

Wygrana dziewczyna może liczyć na nagrodę,

ORGANIZATORZY: **KOLOR MAX**

MISS POLSKI

praszamy dziewczęta w wieku 14-24 i do wzięcia udziału w

CASTINGU

wyborów MISS POLSKI POWIŚLA 2011
MISS NASTOLATEK POWIŚLA 2011

luty godz. 14.00

"CZARNA SALA"
ul. Słowiańska 13
Kwidzyn

Informacje i ankieta do pobrania:
www.kolormax.pl tel.: 55 261 08 44
www.kck.ckj.edu.pl tel.: 55 279 35 28

STRONAT MEDIALNY

art **Puls**

FOT. AGNIESZKA MOCA
PROJEKT WWW.KOLORMAX.PL

(z tym także występowały trudności). Drugim etapem była

prezentacja swych wdzięków w stroju kąpielowym. Trzeba przyznać, że jury starannie dokonywało wyborów.

Właściwie casting powinien składać się tylko z tych dwóch etapów, lecz sędziowie mieli problem z odrzuceniem jednej z uczestniczek młodszej kategorii i dziewczyny musiały wchodzić na salę pojedynczo. Później kandydatki po raz

a każda z uczestniczek może zostać wybrana do castingu w Warszawie.

Teraz powinny, jak to jedna kandydatka określiła "zrezygnować z frytek i jeść sałatki, aby zgubić kilka kilogramów". Ja ze swojej strony radzę dziewczynom dobrze pomyśleć o własnych zainteresowaniach, gdyż jak widać, z pozoru proste pytania potrafią sprawiać trudności. Czyżby uroda to nie wszystko?

Piłkarze Arsenalu Londyn z polskim piłkarzem Wojciechem Szczęsnym w bramce przegrywali do 78 minuty z Barceloną 0:1, lecz ostatecznie wygrali u siebie 2:1 w pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów.

Przez prawie całe spotkanie na Emirates Stadium w Londynie wydawało się, że Barcelona zwycięży. Podopieczni Pepa Guardioli prowadzili od 26 minuty po голу hiszpańskiego

napastnika Davida Villi, który w sytuacji sam na sam nie dał szans Szczęsnemu. 20-letni Polak, mimo straconej bramki spisywał się bez zarzutu. Już w pierwszej połowie dwukrotnie ratował swój zespół z opresji. Raz pomogło mu szczęście, gdy w 15 minucie Lionel Messi zmarnował idealną sytuację (piłka po strzale Argentyńczyka minęła o milimetry słupek). Kanonierzy, także mieli swoje szanse, ale zawodziła ich skuteczność. Najlepszą okazję dla gospodarzy zmarnował przed przerwą Holender Robin van Persie. Druga połowa rozpoczęła się od ataków



gości. W 68. minucie trener Barcy zdecydował się jednak na

zdjęcie z boiska Villi. Na murawie pojawił się Seidou Keita i siła ofensywna mistrzów Hiszpanii znacznie osłabła. Od tego czasu piłkarze Arsenalu coraz odważniej wkraczali w pole karne rywali, a konsekwencją były dwa gole.

W 78. minucie van Persie kopnął z ostrego kąta w tzw. krótki róg,

zaś rezerwowi Andriej Arszawin wpadł w pole karne i płaskim strzałem pokonał Victora Valdеса.

zdjęcia pochodzą z google.pl



CO POLECAMY? Czyli recenzje redakcji cooliera

Muzyka

Lady Gaga - Born This Way

Dnia 11.02.11 r. cały świat z ciekawością oczekiwał na premierę szeroko promowanego

nowego singla Lady Gagi. Na całym świecie, na premierę nowego utworu gwiazdy zorganizowano 25 milionów audycji! Po przesłuchaniu utworu widac zmienioną Gagę. Możemy zauważyć inspiracje ikoną popu Madonną, jej utworami



jak "Express Yourself". Piosenka mimo, iż podejmuje tematy takie jak rasizm itp. utrzymana jest w klimacie klubowym, lecz można by doszukać się tam elementów rocka, a nawet gospel. Czy to będzie nowa Gaga? Pozostaje nam tylko czekać na jej nowy album.

Pszem

na jaw! W rolę

wcieliły się jedne z najpiękniejszych i najlepszych aktorek polskich:

(Marysia) Małgorzata

Socha- narzeczoną głównego bohatera, (Wanda) Małgorzata Foremniak,

(Mira) Anna Mucha,

(Irena) Katarzyna Zielińska, (Adrianna) Katarzyna Glinka, (Paulina) Marta



kino

OCH KAROL 2

Główny bohater Karol (Piotr Adamczyk) jest szkoleniowcem od technik negocjacyjnych. Korzysta z życia jak tylko może, w życiu bardzo dobrze mu się powodzi, ma piękną narzeczoną oraz piękne kochanki! Żadnej z nich nie potrafi omówić niczego. Karol to zwyczajny mężczyzna potrafiący uwodzić kobiety swoją przeciętnością. Jego kochanki bardzo długo o sobie nic nie wiedziały. Lecz po pewnym czasie prawda wyszła

Żmuda Trzebiatowska.

Kiedy narzeczoną Karola dowiadujemy się o jego zdradach planuje słodką zemstę, która ma dać mu nieźle w kość! Karol po prostu kocha kobiety! Reżyserami filmu są Piotr Wereśniak i Ilona Łepkowska. Och Karol 2 powstał na podstawie hitu kinowego z połowy lat osiemdziesiątych.

Krze\$za

zdjęcia pochodzą z google.pl